```
<html>
<head>
  <meta http-equiv="content-type" content="text/html; charset=utf-8" />
  <title>Przykłady formatowania tekstu</title>
</head>
<body>
<h2>Obliczenia na odwrocie koperty</h2>
<p>
Prowadziłem właśnie interesującą rozmowę na temat inżynierii oprogramowania,
kiedy Bob Martin spytał mnie: <q>Ile wody wypływa codziennie z Mississippi?</q>.
Uważałem, że jego uwagi aż do tej chwili były bardzo przytomne, uprzejmie
zdławiłem więc nasuwającą się odpowiedź i odrzekłem: <q>Słucham?</q>. Kiedy
zadał mi to pytanie ponownie, zdałem sobie sprawę, że nie mam wyboru i muszę
spełnić życzenie biednego faceta, który najwyraźniej załamał się pod brzemieniem
kierowania dużym ośrodkiem produkującym oprogramowanie w ramach firmy Bell Labs.
</p>
<p>
Moje rozumowanie potoczyło się mniej więcej w ten sposób. Wyobraziłem sobie, że
rzeka blisko ujścia ma około mili szerokości i niemal 20 stóp głębokości (czyli
około 1/250 mili). Przypuszczałem, że prędkość nurtu wynosi pięć mil na godzinę,
czyli sto dwadzieścia mil dziennie. Mnożenie
<div class="rownanie">
1 mila &times; 1/250 mili &times; 120 mil/dzień &asymp; 1/2 mili<sup>3</sup>/dzień
</div>
pokazało, że rzeka wylewa około pół mili sześciennej wody dziennie z dokładnością
do rzędu wielkości. Ale co z tego?
</p>
<p>
W tym momencie Martin podniósł z biurka ofertę komputerowego systemu pocztowego,
który firma AT&amp;amp;T miała wyprodukować na letnie igrzyska olimpijskie w roku 1984
i dokonał kilku podobnych obliczeń. Chociaż jego dane pochodziły prosto z oferty
i były w związku z tym bardziej dokładne, obliczenia były tak samo proste i znacznie
bardziej pouczające. Pokazywały, że przy ogólnych założeniach, proponowany system
mógłby pracować pod warunkiem, że minuta miałaby co najmniej 120 sekund.
Poprzedniego dnia odesłał projekt z powrotem do rady programowej. (Rozmowa miała
miejsce na początku 1983 roku i gotowy system wykorzystywano podczas olimpiady bez
komplikacji).
</p>
<p>
To był wspaniały (choć dość niecodzienny) sposób, w jaki Bob Martin prezentował
technikę inżynieryjną polegającą na &bdquo;obliczeniach na odwrocie koperty&rdquo;.
Ta metoda, to chleb powszedni większości inżynierów i studentów szkół inżynieryjnych.
Niestety, zbyt często zaniedbuje się ją w technikach obliczeniowych.
</p>
<address>
<span class="nazwisko">J. Bentley</span><br />
<cite>Perełki oprogramowania</cite><br />
WNT, Warszawa 1986
</address>

</body>
</html>
```